

## **Organizacja zajęć religii w szkole w świetle orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Konstytucyjnego**

### **1. Wstęp**

Wolność sumienia i religii, gwarantowana przez art. 53 Konstytucji RP<sup>2</sup>, przewiduje, że religia kościoła lub związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole. Należy uprawnienie to uznać za rozwinięcie wolności do nauczania religii – państwo nie tylko na to nauczanie zezwala i zobowiązuje się do nieingerowania bez ważnej przyczyny w tę sferę (tj. swoje zobowiązania do zapewnienia wolności nauczania religii realizuje w sposób negatywny), ale również tworzy specjalne normy, mające ułatwiać nauczanie religii i umożliwiać organizację takiej nauki w szkołach (jest to przejaw pozytywnej realizacji zobowiązania).

Na istnienie takiego pozytywnego zobowiązania wskazuje np. Europejski Trybunał Praw Człowieka, wywodząc je z art. 2 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>3</sup>, który stanowi, że państwo uznaje prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniami religijnymi i filozoficznymi. W jednym z orzeczeń Europejski Trybunał wskazywał m.in., że obowiązek poszanowania przekonań rodziców ma szeroki zakres, gdyż nie odnosi się tylko do treści nauczania i sposobu jego zapewniania, ale też, że: „Słowo «uznaje» (ang. *respect*) oznacza więcej, niż «godzi się» lub «bierze pod uwagę». Obok głównie negatywnego obowiązku, oznacza ono także istnienie po stronie Państwa obowiązku pozytywnego” (sprawa *Folgerö i inni przeciwko Norwegii*)<sup>4</sup>.

Tutaj warto nadmienić, że system oświaty w Polsce opiera się na szkolnictwie publicznym – w roku szkolnym 2018/2019 w szkołach publicznych uczyło się 4 349 722 uczniów spośród 4 674 266 uczniów szkół publicznych, niepublicznych z uprawnieniami szkół publicznych i niepublicznych wszystkich typów<sup>5</sup>, co oznacza, że 93,06% uczniów kształciło się

---

<sup>1</sup> Autor jest Prezesem Zarządu Stowarzyszenia na rzecz Praworządności w Szkołach „Stowarzyszenie Umarłych Statutów”.

<sup>2</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

<sup>3</sup> Protokół nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzony w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. (Dz.U. z 1995 r., Nr 36, poz. 175), dalej: Protokół nr 1 do Konwencji.

<sup>4</sup> Wyrok ETPC z 29.06.2007 r., 15472/02, *Folgerö i inni przeciwko Norwegii*, HUDOC.

<sup>5</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2018/2019*: Tablica III.1. Szkoły podstawowe publiczne i niepubliczne z uprawnieniami szkoły publicznej (s. 113 i nast.), Tablica IV.1. Gimnazja publiczne i niepubliczne z uprawnieniami szkoły publicznej (s. 124 i nast.), Tablica V.1.1.

w placówkach publicznych, w których państwo obowiązało się umożliwić organizację nauczania religii.

## 2. Podstawy prawne organizacji zajęć religii w szkole

Ogólną gwarancję możliwości organizacji zajęć religii, jak już wskazałem, zawiera Konstytucja RP. Kwestię tę doprecyzowano w aktach ustawowych i podustawowych.

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania<sup>6</sup> w art. 20 ust. 3 praktycznie powtarza konstytucyjną regulację, wskazując, że nauczanie religii może odbywać się w szkołach i że kwestia ta powinna zostać unormowana w odrębnej ustawie.

Właściwe regulacje znalazły się więc w ustawie z dnia 7 września z 1991 r. o systemie oświaty<sup>7</sup>, która w art. 12 ust. 2 mówi, że: „Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w porozumieniu z władzami Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych określa, w drodze rozporządzenia, warunki i sposób wykonywania przez szkoły zadań, o których mowa w ust. 1” [organizacja nauki religii – przyp. aut.]. Ponadto w rozdziale dotyczącym oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów ustawa definiuje zajęcia religii jako „zajęcia edukacyjne” (art. 44a u.s.o.), co o tyle warte jest podkreślenia, gdyż implikuje, że do zajęć religii stosuje się ogólne przepisy dotyczące zajęć edukacyjnych, z takim natomiast zastrzeżeniem, że ocenianie ucznia odbywa się na zasadach ustalonych w rozporządzeniu, które ma określać warunki i sposób organizowania nauki religii w szkołach publicznych.

Warto wspomnieć, że przejawem tego równouprawnienia zajęć religii wobec innych zajęć edukacyjnych jest choćby uwzględnianie oceny z religii przy obliczaniu średniej ocen. Regulację taką wprowadziło po raz pierwszy rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r.<sup>8</sup>, a regulacja ta była przedmiotem kontroli przeprowadzonej przez Trybunał Konstytucyjny.

Trybunał wskazał, że uwzględnianie oceny z religii przy obliczaniu średniej ocen jest „konsekwencją wprowadzenia do programów nauczania nauki religii oraz konsekwencją umieszczania ocen z religii na świadectwach szkolnych w szkołach publicznych”<sup>9</sup> – a kwestie

---

Szkoły ponadgimnazjalne i ponadpodstawowe publiczne, niepubliczne z uprawnieniami szkół publicznych i niepubliczne (s. 146 i nast.), Warszawa-Gdańsk 2019.

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz.U. z 2017 r. poz. 1153).

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 7 września z 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2019 r. poz. 1481, 1818, 2197), dalej: u.s.o.

<sup>8</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. poz. 906).

<sup>9</sup> Wyrok TK z 2.12.2009 r., U 10/07, OTK ZU 11A/2009, poz. 163.

te nie budzą już wątpliwości konstytucyjnych<sup>10</sup>, więc nie ma podstaw do tego, żeby za niekonstytucyjne uznać wliczanie do średniej ocen oceny z religii.

O równym traktowaniu zajęć religii względem innych zajęć organizowanych w szkołach wypowiadał się również Europejski Trybunał Praw Człowieka, wskazując, że „Artykuł 2 Protokołu nr 1 nie pozwala na rozróżnianie pomiędzy nauczaniem religii a nauczaniem innych przedmiotów” (sprawa *Folgerö i inni przeciwko Norwegii*)<sup>11</sup>.

### **3. Szczegółowe zasady organizacji zajęć religii**

Szczegółowe zasady organizacji zajęć religii określa rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach<sup>12</sup>.

#### **3.1. Tryb organizowania zajęć**

Zajęcia religii mają charakter fakultatywny. Są one organizowane na życzenie rodziców, a w szkołach ponadpodstawowych – na życzenie bądź rodziców, bądź samych pełnoletnich uczniów (§ 1 ust. 1 rozporządzenia ws. nauki religii).

Organizacja zajęć religii jest dla szkoły – w przypadku, gdy będą chętni uczniowie – co do zasady obligatoryjna. Szkoła publiczna nie może skutecznie uchylić się od obowiązku zorganizowania zajęć religii. Należy pamiętać, że szkoła, mimo że nie organizuje zajęć religii z własnej inicjatywy, to zawsze powinna być gotowa na to, żeby takie zajęcia zorganizować i umożliwić chętnym uczniom uczestniczenie w tych zajęciach.

Szkoła organizuje lekcje religii danego wyznania dla grupy nie mniejszej niż siedmiu uczniów danej klasy, a dla mniejszej liczby uczniów w klasie – organizuje zajęcia w grupie międzyklasowej, w której również minimalna liczba uczniów wynosi siedem (§ 2 ust. 1 rozporządzenia ws. nauki religii). Jeśli natomiast uczniów chętnych do nauki religii w danej szkole byłoby mniej niż siedmiu, obowiązek zapewnienia zajęć religii przechodzi na organ prowadzący szkołę, który organizuje – w porozumieniu z właściwym kościołem lub związkiem wyznaniowym – lekcje w grupie międzyszkolnej lub pozaszkolnym punkcie katechetycznym (§ 2 ust. 2 rozporządzenia ws. nauki religii).

Rozporządzenie ws. nauki religii mówi, że zajęcia religii uwzględnia się w tygodniowym rozkładzie zajęć (§ 1 ust. 1a). Znaczenie tego przepisu jest takie, że jeśli zajęcia religii są

---

<sup>10</sup> Zob. orzeczenie TK z 20.04.1993 r., U 12/92, OTK ZU 1993, poz. 9.

<sup>11</sup> Wyrok ETPC z 29.06.2007 r., 15472/02, *Folgerö i inni przeciwko Norwegii*, HUDOC.

<sup>12</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz.U. poz. 155 ze zm.), dalej: rozporządzenie ws. nauki religii.

organizowane dla danej grupy klasowej bądź międzyoddziałowej, to powinny one być uwzględnione w tygodniowym rozkładzie zajęć tych oddziałów, tak, aby nie dochodziło do sytuacji, gdy zajęcia religii kolidują z innymi zajęciami edukacyjnymi.

I o ile *ratio legis* tego przepisu jest zrozumiałe, to o tyle mniej zrozumiałe jest wykorzystywanie tego przepisu w praktyce. Obecnie nie ma żadnych regulacji zakazujących umieszczania zajęć religii w środku dziennego planu zajęć, co wykorzystują dyrektorzy szkół. Rodzi to dla uczniów nieuczestniczących w zajęciach religii istotną niedogodność, bowiem ciąg ich zajęć obowiązkowych zostaje przerwany poprzez fakultatywne zajęcia religii, w których oni nie biorą udziału i są zmuszeni do skorzystania w tym czasie z zajęć opiekuńczych, które szkoła ma obowiązek im zapewnić. Zajęcia takie nie mają żadnego innego celu poza zapewnieniem uczniowi opieki – w czasie więc, gdy uczniowie uczęszczający na zajęcia religii realizują zajęcia dydaktyczne, uczniowie nieuczestniczący w tych zajęciach są pozbawieni takiej możliwości. Wziąwszy jeszcze pod uwagę fakt, jak w praktyce wyglądają zajęcia opiekuńcze, tzn. że jest to spędzanie przez ucznia czasu np. w szkolnej bibliotece czy świetlicy, skłaniałbym się ku tezie, że obecne regulacje prawne nie zapewniają maksymalnej swobody podjęcia decyzji co do uczestniczenia w zajęciach religii. Umieszczanie zajęć religii w środku dziennego planu zajęć może być – nawet nieświadomym – miękkim naciskiem na to, żeby uczniowie raczej w zajęciach religii uczestniczyli, aniżeli z nich rezygnowali. Nie da się ukryć, że warunki zewnętrzne, w tym i presja rówieśnicza, zawsze w jakiś sposób wpływają na podejmowanie decyzji i organy państwa nie są w stanie temu zaradzić. Tam jednak, gdzie to możliwe, państwo powinno interweniować i tworzyć takie przepisy, aby jednostka w jak najszerszym zakresie czuła się wolna od presji przy podejmowaniu decyzji – zwłaszcza tych związanych z realizacją jej wolności sumienia i wyznania.

Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt, że w przypadku organizowania zastępstwa doraźnego za zajęcia religii nie zawsze uda się zapewnić w to miejsce zajęcia religii prowadzone przez innego katechetę – często będą to zajęcia z nauczycielem innego przedmiotu niż religia. Zajęcia organizowane w ramach zastępstwa za zajęcia religii, a inne niż religia, winny być w mojej ocenie tylko i wyłącznie zajęciami o charakterze opiekuńczym (tzn. niedopuszczalne powinno być organizowanie zajęć np. matematyki czy j. polskiego w ramach zastępstwa za zajęcia religii). W związku jednak z tym, że brak jest szczegółowych zasad dotyczących organizowania zastępstw za zajęcia religii, zdarza się, że w ramach takiego zastępstwa odbywają się jedne z zajęć obowiązkowych, podczas których normalnie realizowany jest program tych zajęć. Dla uczniów nieuczestniczących w zajęciach religii to kolejna niedogodność, bowiem w czasie, gdy planowo odbywają się zajęcia fakultatywne (tj.

religia), na które oni nie uczęszczają, szkoła organizuje – co prawda w trybie incydentalnym – zajęcia obowiązkowe, na które tacy uczniowie oczywiście uczęszczają i w których co do zasady powinni uczestniczyć również, gdy te są organizowane w ramach zastępstwa. Tutaj tylko zaznaczę, że nie dochodziłoby do problemów z organizacją zastępstw doraźnych za zajęcia religii, gdyby zajęcia te nie były umieszczane w środku dziennego planu zajęć (wtedy bowiem wystarczyłoby odwołać zajęcia dla danej grupy uczniów).

Wobec powyższych uwag za zasadne uznaję więc wprowadzenie przepisów, które nakazywałyby umieszczanie zajęć fakultatywnych (w tym m.in. lekcji religii) poza blokiem zajęć obligatoryjnych. Takie dopiero rozwiązanie zapewniłoby, w mojej ocenie, prawidłową organizację zajęć religii w szkołach. Obecnie obowiązujących przepisów nie można uznać za regulacje efektywnie zapewniające niedyskryminujące zasady organizacji zajęć religii oraz tworzące obszar maksymalnej swobody podjęcia przez ucznia (bądź jego rodziców) decyzji co do uczestniczenia w zajęciach religii.

### **3.2. Oświadczenie wyrażające życzenie organizacji zajęć religii w szkole**

Zgodnie z art. 12 ust. 1 u.s.o. „Publiczne przedszkola i szkoły podstawowe organizują naukę religii na życzenie rodziców, publiczne szkoły ponadpodstawowe na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii decydują uczniowie”. Życzenie organizacji nauczania religii w szkole jest wyrażane w formie pisemnego oświadczenia, które nie musi być ponawiane w kolejnym roku szkolnym, ale może zostać zmienione (§ 1 ust. 2 rozporządzenia ws. nauki religii). Prawodawca słusznie założył tutaj, że życzenie ma być rozumiane nie jako życzenie organizacji zajęć religii tylko w danym roku szkolnym, w którym to życzenie jest składane, ale jako życzenie organizacji zajęć religii przez cały okres nauki ucznia w szkole. Jest to i organizacyjne ułatwienie dla szkoły, która może precyzyjniej szacować liczbę uczniów uczęszczających na zajęcia religii i przez to efektywniej układać plan zajęć przed rozpoczęciem roku szkolnego, jak i uproszczenie dla samych rodziców i uczniów, którzy nie muszą co roku na nowo takiego życzenia wyrażać.

Jak już wspomniałem, życzenie takie wyrażają rodzice lub sami uczniowie. W związku z tym, że uczniowie pełnoletni samodzielnie decydują o pobieraniu nauki religii, prawo rodziców do wyrażania życzenia, aby ich dziecko pobierało naukę religii, kończy się w momencie osiągnięcia przez to dziecko pełnoletności. Nie ma możliwości, aby rodzice decydowali w imieniu swojego pełnoletniego dziecka, czy będzie ono uczestniczyło w zajęciach religii – jest to zawsze autonomiczna decyzja pełnoletniego ucznia.

Podkreślenia wymaga tu, że szkoła nie organizuje zajęć religii z własnej inicjatywy, zajęcia te nie są zajęciami, na które uczniowie są domyślnie zapisani. Oświadczenie wyrażające życzenie udziału w lekcjach religii ma charakter pozytywny, więc wymaganie przez szkołę, aby rodzice, którzy nie chcą, żeby ich dzieci uczestniczyły w zajęciach religii, bądź też sami pełnoletni uczniowie składali oświadczenia o niewyrażeniu zgody na uczestnictwo w zajęciach religii, byłoby naruszeniem prawa. Uczestniczenie w zajęciach religii nie może być nigdy dorozumiane.

Problematyczna tutaj staje się jednak kwestia uczniów pełnoletnich. W pierwszych klasach szkół ponadpodstawowych naukę zaczynają uczniowie niepełnoletni. Wówczas o uczęszczaniu przez nich na zajęcia religii decydują ich rodzice, wyrażając stosowne życzenie. W efekcie uczniowie w trakcie edukacji w danej szkole uzyskują pełnoletność, a na zajęcia religii już uczęszczają, i to nie z woli własnej, a rodziców (bowiem oświadczenie nie jest ponawiane i wciąż obowiązuje).

Wobec tego uczeń pełnoletni, który chce zrezygnować z zajęć religii po osiągnięciu pełnoletności, zmuszony jest do złożenia negatywnego oświadczenia o rezygnacji z zajęć religii, celem zmiany oświadczenia złożonego przez jego rodziców. W mojej ocenie może stanowić to naruszenie przepisów gwarantujących swobodne decydowanie przez ucznia pełnoletniego o udziale w zajęciach religii, określonych na poziomie rozporządzenia ws. nauki religii oraz naruszać gwarantowaną m.in. przez Konstytucję RP wolność sumienia i wyznania.

Skłaniałbym się wobec tego ku tezie, opierając się na konstrukcji pozytywnego oświadczenia o wyrażeniu życzenia organizacji nauki religii, że oświadczenie złożone przez rodziców ucznia szkoły ponadpodstawowej, dotyczące uczestniczenia ich dziecka w zajęciach religii, jest oświadczeniem o uczestniczeniu ucznia w nauce religii tylko do momentu osiągnięcia przez niego pełnoletności. Należałoby przyjąć, że oświadczenie rodziców wygasa nie dopiero z końcem roku szkolnego, w którym uczeń uzyskał pełnoletność, ale w momencie uzyskania przez ucznia pełnoletności, tj. również w trakcie roku szkolnego.

Uczeń pełnoletni ma prawo samodzielnie decydować o tym, czy chce dalej uczestniczyć w zajęciach religii, na które wcześniej zapisali go rodzice. Jeśli chce kontynuować naukę religii, winien złożyć stosowne oświadczenie, a w braku takiego oświadczenia należy uznać, że uczeń taki nie wyraża woli dalszego uczestniczenia w zajęciach religii i tym samym należy uznać to za efektywną rezygnację z zajęć, która skutecznia się również w trakcie trwania roku szkolnego, co już wyżej zaakcentowałem. Tylko tak działający mechanizm zapewniłby uczniom pełnoletnim możliwość rezygnacji z zajęć religii bez składania negatywnego

oświadczenia oraz nie wymagałyby od nich uczestniczenia w tych zajęciach bez ich woli (jeśli musieliby oni kontynuować naukę do końca roku szkolnego).

Wobec tego zasadne byłoby stworzenie właściwych przepisów, które określiłyby tryb, w jakim uczniowie pełnoletni mieliby składać swoje oświadczenie, tak aby zapewnić im ciągłość nauczania religii.

Mniej absorbujący wydaje się przypadek uczniów, którzy nie uczęszczali na zajęcia religii, ale po uzyskaniu pełnoletności chcieliby w takich lekcjach uczestniczyć. Szkoła powinna umożliwić takim uczniom zapisanie się na zajęcia w trakcie roku szkolnego, z tym jednak zastrzeżeniem, że uczeń taki mógłby być z religii nieklasyfikowany, jeśliby nie można było ustalić mu oceny rocznej z powodu nieuczestniczenia przez niego w ponad połowie zajęć (por. art. 44k ust. 1 u.s.o.). Jednocześnie należy mieć na uwadze, że nieklasyfikowanie z zajęć religii nie rodzi dla ucznia negatywnych konsekwencji w postaci niezyskania promocji do następnej klasy bądź nieukończenia szkoły (por. § 9 ust. 2 rozporządzenia ws. nauki religii).

### **3.3. Rezygnacja z zajęć religii**

W tym miejscu warto rozważyć zasady rezygnacji z uczestniczenia w zajęciach religii w ogóle. Rozporządzenie ws. nauki religii wskazuje, że oświadczenie wyrażające życzenie organizacji zajęć religii może zostać zmienione (§ 1 ust. 2). Należy rozumieć, że takie oświadczenie może zostać zmienione w dowolnym momencie roku szkolnego. Słusznie prawodawca tak szeroko unormował prawo do rezygnacji z zajęć religii, bo dzięki temu w sposób pełny i właściwy gwarantuje się rodzicom i pełnoletnim uczniom możliwość swobodnego decydowania o pobieraniu bądź nie nauki religii. Tutaj należy podkreślić, że szkoła nie może w statucie określić terminu na złożenie oświadczenia o rezygnacji z zajęć religii, tj. zawęzić prawa do rezygnacji.

Polemiki może budzić dopuszczenie rezygnacji z zajęć religii w trakcie roku szkolnego. Rodzą się tutaj bowiem dwa potencjalne problemy.

Pierwszy z nich dotyczy ocen – powstaje pytanie, czy uczniowi, który uzyskał już jakieś oceny cząstkowe, być może ocenę śródroczną lub nawet proponowaną ocenę roczną, należy wystawić ocenę roczną z religii, jeśli uczeń ten zrezygnował z zajęć religii przed końcem roku szkolnego. Jedynym dopuszczalnym rozwiązaniem jest niewpisywanie oceny z religii na świadectwie, tak jakby uczeń w tych zajęciach w ogóle nie uczestniczył. Należy przyjąć, że rezygnacja z zajęć religii w trakcie roku szkolnego jest również świadomą rezygnacją z dotychczasowych osiągnięć edukacyjnych z religii.

Drugi problem związany jest z liczbą uczniów uczestniczących w zajęciach religii – może okazać się, że wskutek rezygnacji z zajęć religii w trakcie roku szkolnego przez niektórych uczniów, uczniów uczęszczających na zajęcia religii będzie mniej niż siedmiu, co może doprowadzić do sytuacji, że w środku roku szkolnego szkoła przestanie być zobligowana do organizacji zajęć religii dla tej danej klasy. Nie oznacza to jednak samoistnego zawieszenia zajęć religii dla wciąż uczęszczających na religię uczniów – mają oni bowiem konstytucyjnie zagwarantowane prawo do zorganizowania im nauki religii. W takiej sytuacji dla szkoły istnieją dwa rozwiązania: może ona – w porozumieniu z organem prowadzącym i organem nadzoru pedagogicznego – nadal organizować zajęcia religii w danej klasie dla grupy mniejszej niż siedem osób (mimo że nie ma takiego obowiązku) bądź zorganizować nauczanie religii w alternatywnej formie, przewidzianej w rozporządzeniu. Do czasu jednak zorganizowania takiej alternatywnej formy zajęć religii, szkoła winna zapewnić nauczanie religii w dotychczasowej formie.

Kwestię rezygnacji z zajęć religii podnosił w swoim orzecznictwie Europejski Trybunał Praw Człowieka. W wyroku z dnia 9 października 2007 r. stwierdził m.in., że: „Organy konwencji nie uznają za sprzeczną z nią nauczania o religiach, pod warunkiem, że uczniowie nie mają obowiązku udziału w praktykach religijnych lub nie są narażeni na indoktrynację. Istotna jest możliwość zwolnienia z takich lekcji” (sprawa *Hasan i Eylem Zengin przeciwko Turcji*)<sup>13</sup>, a w wyroku z dnia 31 października 2019 r., który został wydany w sprawie dotyczącej mechanizmu zwalniania uczniów z zajęć religii, gdy ta była obowiązkowym przedmiotem, wywodził, że procedury zwolnienia z zajęć religii nie mogą nadmiernie obciążać rodziców i zmuszać ich do ujawnienia światopoglądu (sprawa *Papageorgiou i inni przeciwko Grecji*)<sup>14</sup>.

W świetle tych orzeczeń należy stwierdzić, że niemożliwość rezygnacji z zajęć religii w trakcie roku szkolnego naruszałaby Protokół nr 1 do Konwencji, zatem nie można przyjąć takiej interpretacji rozporządzenia, która ograniczałaby możliwość rezygnacji z zajęć religii w trakcie trwania roku szkolnego.

Na marginesie należy jeszcze wskazać, że katecheta nie może przekazywać do właściwych miejscowo parafii, diecezji lub innych jednostek organizacyjnych konkretnego kościoła danych o uczniach, którzy z zajęć religii zrezygnowali, bowiem rezygnacja z uczestnictwa w zajęciach religii jest jednoznaczna z wycofaniem zgody na przetwarzanie danych osobowych w celach

---

<sup>13</sup> Wyrok ETPC z 9.10.2007 r., 1448/04, *Hasan i Eylem Zengin przeciwko Turcji*, HUDOC.

<sup>14</sup> Wyrok ETPC z 31.10.2019 r., 4762/18 i 6140/18, *Papageorgiou i inni przeciwko Grecji*, HUDOC.



katechezy.<sup>15</sup> Tak samo katecheta nie może przekazywać danych o uczniach, którzy w zajęciach religii nie uczestniczą, bowiem nie jest uprawniony do przetwarzania danych tych uczniów.

### **3.4. Krytyczne uwagi co do oceniania zajęć z religii**

Jak już wskazywałem, zajęcia religii są traktowane na równi z innymi zajęciami edukacyjnymi i nie ma podstaw do tego, by wprowadzać rozróżnienie pomiędzy nauczaniem religii a nauczaniem innych przedmiotów<sup>16</sup>. Stąd też racjonalne wydawałoby się, aby ocena z religii była równoważna ocenom z innych przedmiotów, widniała na świadectwie szkolnym i była wliczana do średniej ocen z obowiązkowych zajęć lekcyjnych. Takie rozwiązanie zresztą Trybunał Konstytucyjny (w też już przywoływanym orzeczeniu o sygn. U 10/07) uznał za konstytucyjne.

Nie sądzę jednak, że dyskusja nad tym, czy zajęcia religii mają być oceniane i czy ocena z tych zajęć ma wliczać się do średniej ocen, powinna zostać zamknięta.

Przede wszystkim warte uwagi jest zdanie odrębne sędzi TK Ewy Łętowskiej do wyroku TK w sprawie o sygn. U 10/07. Wskazuje ona w nim, że: „Aprobata konstytucyjności nauczania religii w szkołach nie wiąże się nieuchronnie z koniecznością (...) umieszczenia oceny z religii na świadectwie szkolnym (...). A z kolei i nauczanie religii, i umieszczenie stopnia z religii na świadectwie (w obojętnej postaci) nie musi nieuchronnie prowadzić do konieczności wliczania tego stopnia do średniej i konieczności uznania tego zabiegu za konstytucyjny (...)”<sup>17</sup>. Podobnie wskazuje Wojciech Brzozowski w głosie do wyroku TK U 10/07: „Na pewno z Konstytucji RP nie wynika na przykład prawo podmiotowe do żądania, by ocena z religii została przez władze publiczne odnotowana na świadectwie szkolnym”<sup>18</sup>.

Powyższe poglądy mogłyby być przyczynkiem do tego, by rozpocząć dialog na temat zmian w zasadach oceniania zajęć religii. W mojej opinii słuszne byłoby odstępianie od ujawniania oceny z religii na świadectwie, przede wszystkim ze względu na specyfikę tego przedmiotu – to przedmiot formacyjny, przy którym trudno o ustandaryzowany system oceniania, zgodny z wymogami u.s.o. (chodzi o ocenianie osiągnięć edukacyjnych, zdefiniowane w art. 44b u.s.o.). Niełatwe bowiem jest w przypadku zajęć religii ocenianie li tylko poziomu opanowania przez ucznia wiadomości i umiejętności w stosunku do wymagań określonych

---

<sup>15</sup> Por. Komunikat Wydziału Nauki Katolickiej Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej z 13 września 2019 r., <<https://wnk.diecezjazg.pl/nowe-przekazanie-proboszczowi-parafii-danych-o-uczniu/>>, [dostęp: 31.07.2020 r.].

<sup>16</sup> Zob. rozdział II tego artykułu.

<sup>17</sup> Zdanie odrębne sędzi TK Ewy Łętowskiej do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2009 r., sygn. akt U 10/07, OTK ZU 11A/2009, poz. 163.

<sup>18</sup> W. Brzozowski, *Głos do wyroku Trybunału Konstytucyjnego dnia 2 grudnia 2009 r. (sygn. akt U 10/07)*, „Przegląd Sejmowy” 2010, nr 4(99)/2010, s. 203.

w podstawie programowej, bowiem nie jest celem nauczania religii tylko to, aby uczniowie opanowali jakiś zakres wiedzy i umiejętności.

To powyższe spojrzenie na kwestię oceniania zajęć z religii jest spojrzeniem z perspektywy jednostki, ucznia. Sędzia Łętowska na sprawę tę patrzy z poziomu relacji państwo a kościoły i związki wyznaniowe. Uznaje ona, że wliczanie oceny z religii do średniej ocen narusza konstytucyjną zasadę bezstronności. Podnosi, że: „Włączenie stopnia z religii do średniej oznacza bowiem, że kościół dominujący uzyskuje na skutek włączenia oceny do średniej (wystawienie oceny jest aktem administracyjnym mającym skutki prawne) umocnienie pozycji przez wzmocnienie prawnego statusu”<sup>19</sup> oraz że: „W warunkach dominacji faktycznej wzmocnianie środkami prawnymi dominanta nie jest bezstronnością”<sup>20</sup>. A mieć na uwadze należy, jaką funkcję pełni średnia ocen (która dzięki wliczaniu doń oceny z religii może być wyższa): to element liczący się przy rekrutacji do szkół ponadpodstawowych (dodatkowe punkty za świadectwo z wyróżnieniem), uwzględniany w postępowaniach stypendialnych i konkursowych. Z tych względów wyższa średnia ocen jest pożądana przez uczniów. Skoro więc pozycja dominującego kościoła została wskutek wliczania oceny z religii do średniej ocen wzmocniona, wzmocniona jest też pozycja członków tego kościoła, którzy mogą dzięki ocenie z religii uzyskać wyższą średnią (a takiej możliwości nie mają członkowie mniejszości wyznaniowych czy osoby nieprzynależące do żadnego związku wyznaniowego; osobnym problemem jest jeszcze mała dostępność lekcji etyki w szkołach<sup>21</sup>, co utrudnia uzyskanie oceny z przedmiotu alternatywnego względem religii, gdy na zajęcia religii dany uczeń nie uczęszcza).

Powyższe rozważania na temat oceniania zajęć religii i niedostępności lekcji etyki nie są rozważaniami czysto teoretycznymi. Stały się one bowiem przedmiotem rozstrzygnięcia przez ETPC w sprawie *Grzelak przeciwko Polsce*<sup>22</sup>. Przedmiotem skargi był w szczególności brak oceny z „religii/etyki” na świadectwach szkolnych. Skarżący podnosili, że wpisywanie „kreski” (w braku ocen z religii i etyki) stanowi ujawnianie ich przekonań religijnych. Ponadto wskazywali, że mimo ich próśb szkoły nie zorganizowały nauczania etyki. Helsińska Fundacja Praw Człowieka, która zgłosiła swoje uwagi jako Strona trzecia, wskazywała, że: „Brak oceny

---

<sup>19</sup> Zdanie odrębne sędzi TK Ewy Łętowskiej do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2009 r., sygn. akt U 10/07, OTK ZU 11A/2009, poz. 163.

<sup>20</sup> Zdanie odrębne sędzi TK Ewy Łętowskiej do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2009 r., sygn. akt U 10/07, OTK ZU 11A/2009, poz. 163.

<sup>21</sup> Por. J. Suchecka, *Wiemy, w ilu szkołach można uczyć się etyki. Tak mało nie było ich od lat*, <<https://tvn24.pl/polska/lekcje-etyki-w-szkolach-maleje-liczba-szkol-w-ktorych-mozna-sie-uczyc-etyki-ra995481-2616114>>, [dostęp: 31.07.2020 r.].

<sup>22</sup> Wyrok ETPC z 15.06.2010 r., 7710/02, *Grzelak przeciwko Polsce*, HUDOC.

lub kreska oznacza, że uczeń nie uczestniczył w lekcjach religii, które organizowane są w niemal wszystkich szkołach. Choć nie oznacza to, że uczeń jest niewierzący, to jednak należy uwzględnić kontekst kulturowy kraju. W społeczeństwie katolickim uczeń taki postrzegany jest najczęściej jako ateista, co stwarza zagrożenie dyskryminacją<sup>23</sup>. Z tym poglądem zgodził się ETPC, wskazując: „Trybunał uznaje, że brak oceny z <<religii/etyki>> zinterpretowany zostanie przez racjonalnie myślącą osobę jako wskazanie, że trzeci Skarżący nie uczestniczył w zajęciach z religii, które były powszechnie dostępne, a więc jest najprawdopodobniej osobą nie posiadającą wierzeń religijnych. Rząd wskazał, że przytłaczająca większość zajęć z religii to nauczanie katolicyzmu rzymskiego. Brak oceny z <<religii/etyki>> musi mieć w tym przypadku określone znaczenie i odróżnia osoby zainteresowane od osób, na których świadectwach ocena taka została wpisana<sup>24</sup>. Ponadto Trybunał wyraził wątpliwość co do wliczania ocen z religii do średniej ocen, argumentując, że: „[M]oże mieć [ona – przyp. aut.] realny negatywny wpływ na sytuację uczniów takich, jak trzeci Skarżący [nieuczestniczących w zajęciach religii – przyp. aut.], którzy mimo swych życzeń nie mogą uczęszczać na lekcje etyki. Uczniom takim trudniej jest podwyższyć swą średnią ocen, ponieważ nie mogą oni uczestniczyć w pożądanym przedmiocie fakultatywnym<sup>25</sup>”.

Przedstawiona argumentacja w sprawie *Grzelak przeciwko Polsce* zmusza do tego, aby spojrzeć na ocenianie zajęć religii przez pryzmat tego, jak ów mechanizm funkcjonuje w szkolnej rzeczywistości i jakie niesie ze sobą konsekwencje w realiach polskiego systemu edukacji publicznej. Należałoby się na powrót zastanowić nad sensownością uwzględniania oceny z religii/etyki na świadectwie, mając przy tym na względzie i zasadę bezstronności państwa wobec kościołów, i praktyczny sens oceniania z przedmiotów formacyjnych.

#### **4. Konkluzje**

Przepisy organizujące naukę religii w szkołach można uznać – w kontekście zapewnienia wolności sumienia i wyznania – za co do zasady właściwe. Przede wszystkim zapewniono swobodę uczestniczenia w zajęciach religii, opierając organizację religii o pozytywne oświadczenie rodziców bądź pełnoletnich uczniów. Ponadto zracjonalizowano zasadę tworzenia grup klasowych, wprowadzając wymóg uczestniczenia w zajęciach minimum siedmiu uczniów, jednocześnie tworząc przepisy zapewniające alternatywny sposób organizacji zajęć religii.

---

<sup>23</sup> Wyrok ETPC z 15.06.2010 r., 7710/02, *Grzelak przeciwko Polsce*, HUDOC.

<sup>24</sup> Wyrok ETPC z 15.06.2010 r., 7710/02, *Grzelak przeciwko Polsce*, HUDOC.

<sup>25</sup> Wyrok ETPC z 15.06.2010 r., 7710/02, *Grzelak przeciwko Polsce*, HUDOC.

Jednak należy stwierdzić, że pewne obszary organizacji zajęć religii powinny zostać przez ustawodawcę doprecyzowane lub zmienione.

Uszczegółowienia wymagają zasady umieszczenia zajęć religii w planie lekcji – zwłaszcza należy rozważyć wprowadzanie obowiązku nierozdzielania bloków zajęć obowiązkowych zajęciami fakultatywnymi (co rozwiązałoby dwie problematyczne dla uczniów nieuczęszczających na religię kwestie – tzw. okienka i doraźne zastępstwa za zajęcia religii).

Nadto należy stworzyć takie regulacje dotyczące wyrażania życzenia organizacji nauki religii w szkole, aby zapewnić uczniom uzyskującym pełnoletność w trakcie nauki w danej szkole realną swobodę decyzji i to taką, która nie zmuszałaby ich – choćby do pośredniego – ujawniania wyznania, światopoglądu czy przekonań religijnych, a co obecnie ma miejsce w momencie składania przez uczniów pełnoletnich negatywnych oświadczeń woli co do rezygnacji z zajęć religii.

Rewizji wymagają także zasady oceniania religii, co szerzej już zostało opisane w podrozdziale „Krytyczne uwagi co do oceniania zajęć z religii”.

## **Bibliografia**

Brzozowski W., Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego dnia 2 grudnia 2009 r. (sygn. akt U 10/07), „Przegląd Sejmowy” 2010, nr 4(99)/2010, s. 203.

Główny Urząd Statystyczny, Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2018/2019, Warszawa-Gdańsk 2019.

Suchecka J., *Wiemy, w ilu szkołach można uczyć się etyki. Tak mało nie było ich od lat*, <<https://tvn24.pl/polska/lekcje-etyki-w-szkolach-maleje-liczba-szkol-w-ktorych-mozna-sie-uczyc-etyki-ra995481-2616114>>, [dostęp: 31.07.2020 r.].

## **Akty normatywne**

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. poz. 906).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz.U. poz. 155 ze zm.).

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz.U. z 2017 r. poz. 1153).

Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2019 r. poz. 1481, 1818, 2197).

Protokół nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzony w Paryżu dnia 20 marca 1952 r (Dz.U. z 1995 r., Nr 36, poz. 175).

## **Orzeczenia sądowe**

Orzeczenie TK z 20.04.1993 r., U 12/92, OTK ZU 1993, poz. 9.

Wyrok ETPC z 29.06.2007 r., 15472/02, *Folgerö i inni przeciwko Norwegii*, HUDOC.

Wyrok ETPC z 9.10.2007 r., 1448/04, *Hasan i Eylem Zengin przeciwko Turcji*, HUDOC.

Wyrok ETPC z 15.06.2010 r., 7710/02, *Grzelak przeciwko Polsce*, HUDOC.

Wyrok ETPC z 31.10.2019 r., 4762/18 i 6140/18, *Papageorgiou i inni przeciwko Grecji*, HUDOC.

Wyrok TK z 2.12.2009 r., U 10/07, OTK ZU 11A/2009, poz. 163.